

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 września 2014 r. powódka E. S. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego A. Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 2.460 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty, a nadto zasądzenie na jej rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podano, iż zawarta pomiędzy stronami umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym została rozwiązana, w związku z czym pozwany potrącił z rachunku ubezpieczenia powódki dochodzoną pozwem kwotę tytułem opłaty likwidacyjnej, co stanowiło działanie bezprawne. (pozew k. 1-7, 37-39).

Nakazem zapłaty z dnia 16 października 2014 r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie uwzględnił powództwo w całości (nakaz zapłaty k. 8).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty A. T. na (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podniósł m.in., że w zawartej umowie strony umówiły się, że w razie wygaśnięcia umowy w sytuacjach wskazanych OWU, w tym w razie zaniechania opłacania składek przez ubezpieczającą w ciągu dziesięciu pierwszych lat trwania umowy, pozwany uprawniony będzie do pobrania opłaty likwidacyjnej. Nadto pozwany wskazał, że przy zawarciu umowy z powódką poniósł koszty akwizycji w kwocie 1.920 zł, na które składało się wynagrodzenie wypłacone agentowi ubezpieczeniowemu z tytułu pośrednictwa, jak również koszty wystawienia polisy i rozwiązania umowy w wysokości po 540 zł, a zatem łączna wysokość kosztów poniesionych przez pozwanego w związku z zawarciem i rozwiązaniem umowy z powódką wyniosła 2.460 zł. Nadto pozwany wskazał, że nieuzasadnione jest żądanie przez powódkę odsetek od dnia wypłaty wartości subkonta składek regularnych, gdyż data ta nie ma żadnego związku z datą wymagalności roszczenia żądanego przez powódkę. Pozwany podniósł, że do roszczenia odsetkowego należy zastosować art. 455 k.c.. (sprzeciw k. 9, k. 58-64).

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Na wniosek konsumentki E. S. z dnia 11 lipca 2007 r., pomiędzy nią, a A. Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej zwanym: (...)) została zawarta umowa ubezpieczenia na życie, potwierdzona polisą (...) Program (...) nr (...) z dnia 17 lipca 2007 r. Powyższa umowa ubezpieczenia została zawarta na podstawie Ogólnych Warunków Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym (...) o oznaczeniu (...)OWU- (...). W polisie określono, że E. S. będzie opłacała comiesięczną składkę regularną w wysokości 200 zł. (wniosek k. 76, polisa k. 45-46).

Zgodnie z treścią ogólnych warunków ubezpieczenia (dalej jako „OWU”) umowa ubezpieczenia miała na celu udzielanie ochrony ubezpieczeniowej ubezpieczonemu oraz długoterminowe gromadzenie środków finansowych przez nabywanie jednostek uczestnictwa ze środków pochodzących ze składek. Przedmiotem umowy było ubezpieczenie życia ubezpieczonego (§ 3 OWU). Zakres ubezpieczenia obejmował takie zdarzenia, jak śmierć ubezpieczonego oraz dożycie przez ubezpieczonego stu lat (§ 4 OWU). Przed zawarciem umowy ubezpieczenia Towarzystwo miało obowiązek doręczyć ubezpieczającemu tekst ogólnych warunków umowy (§ 10 OWU). Towarzystwo zostało uprawnione do pobrania m.in. opłaty likwidacyjnej (§ 18 ust. 1 pkt 5 OWU). Wysokość opłaty likwidacyjnej została ustalona procentowo i miała być pobierana z subkonta składek regularnych poprzez umorzenie jednostek uczestnictwa, przed całkowitą wypłatą, w razie wygaśnięcia umowy ubezpieczenia w sytuacjach wskazanych w § 12 ust. 2, § 25 ust. 2 pkt 2, 3 i 5 OWU, od wartości środków wypłacanych z Rachunku Ubezpieczającego (§ 18 ust. 6 OWU).

W myśl § 2 pkt 2 całkowita wypłata dokonywana jest na podstawie zlecenia ubezpieczającego, dokonywana jest w złotych całości środków zgromadzonych na rachunku ubezpieczającego, po pobraniu opłat oraz stosownego

podatku dochodowego od osób fizycznych. Wysokość opłaty likwidacyjnej określona została w załączniku do ogólnych warunków ubezpieczenia (§ 19 ust. 1 OWU), jak również została uwidoczniiona na odwrocie polisy.

Zgodnie z treścią pkt 15 załącznika do ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym o oznaczeniu (...)OWU-0310, opłata likwidacyjna pobierana jest w wysokości wskazanej w tabeli poniżej:

Rok polisowy, w którym jest pobierana opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych	Wysokość opłaty likwidacyjnej stanowiąca procent środków wypłacanych z subkonta składek regularnych
1	99%
2	99%
3	80%
4	70%
5	60%
6	50%
7	40%
8	30%
9	20%
10	10%

(ogólne warunki ubezpieczenia k. 65-75, załącznik k. 79).

Powyższa umowa wygasła z grudnia 2012 r., na skutek złożenia przez powódkę dyspozycji całkowitej wypłaty środków. W związku z powyższym, (...) S.A. dokonał z rachunku powódki całkowitej wypłaty, potrącając jednak ze zgromadzonych środków w kwocie 7.996,60 zł opłatę likwidacyjną w wysokości 2.460 zł. W piśmie z dnia 21 grudnia 2012 r. A. po raz pierwszy poinformował powódkę, że Zarząd (...) w dniu 27 sierpnia 2012 r. podjął uchwałę w sprawie odstąpienia od stosowania w umowach ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym postanowień dotyczących ryczałtowej wysokości opłaty likwidacyjnej, zawartych w załączniku do OWU. Jednocześnie A. powiadomił powódkę o zasadach, na jakich pobrał od niej opłatę likwidacyjną w związku z wygaśnięciem polisy. (bezsporne, pismo z dn. 21.12.2014 r. k.47).

Powyższy stan faktyczny - bezsporny pomiędzy stronami - Sąd ustalił na podstawie powołanych w jego opisie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by podawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Dlatego Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

W niniejszej sprawie spór pomiędzy stronami zogniskował się na kwestii zasadności ustalenia oraz pobrania przez stronę pozwaną opłaty likwidacyjnej w związku z wygaśnięciem łączącej strony umowy ubezpieczenia. Zaznaczyć należy, iż fakt wypłacenia przez pozwanego prowizji na rzecz agentów ubezpieczeniowych nie był kwestionowany przez powódkę, zaś istotą sporu była sama zasada obciążenia powódki kosztami wynagrodzenia tych agentów. Mając powyższe na względzie Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych w oparciu o złożone przez pozwanego do akt sprawy dokumenty w postaci: oświadczenia głównej księgowej pozwanego (k. 81), zestawienia kosztów (k. 80), faktur VAT (k. 82-83), wyciągów z rachunków bankowych (k. 83v-84v). Sąd nie ustalił także stanu faktycznego w oparciu o złożone przez powódkę kserokopie artykułu C. O., Raportu Rzecznika Ubezpieczonych oraz wyroków wydanych przez sądy w podobnych sprawach i protokołu rozprawy przed innym sądem. W ocenie Sądu, treść ww. kserokopii dokumentów pozostawała bez wpływu na rozstrzygnięcie niniejszego procesu, jako nie dotycząca stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemalże w całości, z wyjątkiem części roszczenia odsetkowego.

W ocenie Sądu, powódka zasadnie domagała się zasądzenia od strony pozwanej zwrotu pobranej od powódki opłaty likwidacyjnej. W niniejszej sprawie pozostawało poza sporem, iż strony zawarły umowę ubezpieczenia na życie, której podstawą było skuteczne zgłoszenie oferty zawarcia tejże umowy w postaci wniosku powódki. Bezsporny był również fakt wygaśnięcia przedmiotowej umowy. Spór w niniejszej sprawie dotyczył natomiast kwestii zasadności naliczenia i pobrania przez pozwaną spółkę od powódki opłaty likwidacyjnej w związku z wygaśnięciem ww. umowy.

Umowa ubezpieczenia na życie jest umową nazwaną, do której zastosowanie mają przepisy znajdujące się w szczególności w tytule XXVII, dziale I i III Kodeksu cywilnego oraz przepisy zawarte w ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (j.t. Dz. U. z 2010 r., nr 11, poz. 66). Umowa ubezpieczenia na życie ma charakter umowy dwustronnie zobowiązującej i odpłatnej – po obu stronach powstają określone prawa oraz obowiązki. Stronami tej umowy są ubezpieczyciel i ubezpieczający. Zgodnie z treścią art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Kontrakt łączący strony niniejszego procesu jest umową mieszaną z elementami klasycznego modelu umowy ubezpieczenia na życie i postanowieniami charakterystycznymi dla umów, których celem jest inwestowanie kapitału. Ubezpieczycielem może być zarówno krajowy, jak i zagraniczny zakład ubezpieczeń, spełniający wymogi określone ustawą o działalności ubezpieczeniowej. Przewidziana umową ochrona ubezpieczeniowa ma jednak z uwagi na sumę ubezpieczenia charakter symboliczny, tak więc dominuje w niej aspekt kapitałowy uzasadniający pogląd, że cel umowy zakłada istnienie długotrwałego stabilnego stosunku prawnego łączącego strony w celu zgromadzenia jak najwyższego kapitału i wygenerowania możliwie najlepszego efektu ekonomicznego dla ubezpieczającego, co zapewnia także ubezpieczycielowi określone korzyści.

Wobec powyższego nie ulega wątpliwości, że ubezpieczyciel pozostaje zainteresowany jak najdłuższym uiszczaniem przez ubezpieczającego składek w celu ich dalszego inwestowania. Treść umowy ubezpieczenia na życie, tj. prawa i obowiązki ubezpieczyciela oraz ubezpieczającego, szczegółowo określają ogólne warunki ubezpieczenia - swoisty wzorzec umowny ustalony przez ubezpieczyciela. Masowy i adhezyjny charakter umów ubezpieczenia wymaga, aby przy ich zawieraniu posługiwać się wzorcami umów. Dlatego też, ubezpieczyciel zobowiązany jest, jeszcze przed zawarciem umowy ubezpieczenia na życie, doręczyć konsumentowi, tj. ubezpieczającemu, dany wzorzec umowny, w

szczegółności ogólne warunki ubezpieczenia, aby były one wiążące dla drugiej strony (art. 384 § 1 k.c.). Minimalną treść ogólnych warunków ubezpieczenia określa szczegółowo ustawa o działalności ubezpieczeniowej.

Jak była o tym mowa powyżej, łącząca strony umowa ubezpieczenia na życie wygasła w dniu grudnia 2012 r. Pozwany po raz pierwszy, pismem datowanym na 21 grudnia 2012 r., poinformował powódkę o treści uchwały Zarządu pozwanego, podjętej w dniu 27 sierpnia 2012 r. Jak już wcześniej wskazano, przedmiotowa uchwała przewidywała, że wcześniejsza opłata likwidacyjna określona ryczałtem - wskazana w ogólnych warunkach ubezpieczenia doręczonych i wiążących strony niniejszej umowy - została zmieniona, wobec czego, na chwilę rozwiązania umowy ubezpieczenia na życie stanowi sumę następujących kwot: kosztów dystrybucji, kosztów wystawienia polisy oraz kosztów rozwiązania umowy.

Mając na względzie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd w niniejszej sprawie oraz powołane przepisy prawa, nie ulega wątpliwości, iż wzorzec wydany przez stronę pozwaną jako ubezpieczyciela, tj. treść uchwały Zarządu strony pozwanej z dnia 27 sierpnia 2012 r. określająca nowy sposób wyliczania i pobierania opłaty likwidacyjnej, nie mogła wiązać powódki, jako ubezpieczonego. Pobierając opłatę likwidacyjną w sposób wskazany w treści przedmiotowej uchwały strona pozwana naruszyła przede wszystkim przepis art. 384<sup>1</sup> k.c., albowiem nie doręczyła powódce na piśmie treści nowego wzorca modyfikującego sposób naliczania i pobierania opłaty likwidacyjnej w odpowiednim terminie. Zaznaczyć należy, że przesłankę doręczenia wzorca umownego spełniła dopiero pismem datowanym na 21 grudnia 2012 r., a zatem już po wygaśnięciu łączącej strony umowy ubezpieczenia. Powódka nie mogła ustosunkować się do ww. wzorca, a co za tym idzie, nie mogła również chociażby dokonać wypowiedzenia umowy ubezpieczenia na życie w najbliższym terminie wypowiedzenia w celu wyrażenia swojej dezaprobaty w związku z nową ofertą strony pozwanej. Na marginesie wskazać należy, iż warunki nowego wzorca umowy w zakresie sposobu ustalania i pobierania opłaty likwidacyjnej nie były przedmiotem negocjacji stron niniejszego postępowania.

Na uwagę zasługuje również pogląd doktryny oraz judykatury odnośnie wydania nowego wzorca bądź zmiany dotychczasowego w trakcie trwania stosunku obligacyjnego. Mianowicie w obu tych sytuacjach (wydania nowego wzorca lub zmiana już obowiązującego) dla modyfikacji treści istniejącego stosunku zobowiązaniowego przez wydanie wzorca, ubezpieczyciel powinien mieć kompetencję w postaci odpowiedniej klauzuli umownej, tzw. klauzuli modyfikacyjnej lub stosownego przepisu prawa. Przedmiotowa klauzula może być zawarta w umowie lub we wcześniej wydanym wzorcu, jeżeli ubezpieczyciel posłużył się nim przy zawieraniu tej umowy oraz nie może mieć ona charakteru blankietowego, tj. musi dokładnie wskazywać okoliczności, uzasadniające zmianę dotychczasowego albo wydanie nowego wzorca. Po dokonanej w niniejszej sprawie analizie treści ogólnych warunków ubezpieczenia oraz polisy ubezpieczeniowej Sąd stwierdził, iż strona pozwana nie miała również możliwości modyfikowania wzorca, jak i samej umowy, w zakresie ustalania

i pobierania opłaty likwidacyjnej z uwagi na brak klauzuli modyfikacyjnej w ich treści - która przewidywałaby możliwość zmiany ogólnych warunków ubezpieczenia i umowy w danym przedmiocie. Na takie też zapisy nie powoływała się strona pozwana.

Mając na względzie powyższe, Sąd uznał, iż niedopełnienie przez stronę pozwaną bezwzględnych przesłanek zawartych w przepisie art. 384<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 384 k.c., a nadto naruszenie przepisu art. 812 § 8 k.c., spowodowało, że stosunek prawny łączący strony niniejszego postępowania w zakresie sposobu ustalenia i pobrania opłaty likwidacyjnej, utrzymał się w postaci niezmienionej, tj. bez związania zmianą wzorca obowiązującego pierwotnie. W rezultacie przyjąć należało, iż ustalenie i pobranie opłaty likwidacyjnej przez pozwanego w oparciu o treść nowego wzorca było niezasadne.

Dlatego Sąd, oceniając zasadność obciążenia powódki opłatą likwidacyjną określoną w pierwotnych postanowieniach ogólnych warunków ubezpieczenia miał na uwadze przede wszystkim to, że obowiązująca strony umowa ubezpieczenia na życie miała charakter umowy adhezyjnej, której gotowe warunki ubezpieczyciel przedstawił powódce jako konsumentce. Co więcej, powołane wyżej postanowienia odnoszące się do ustalenia i pobrania opłaty

likwidacyjnej, jak wynika z załączonej do akt sprawy polisy ubezpieczeniowej (stanowiącej dowód zawarcia umowy), zostały inkorporowane przez strony do samej umowy ubezpieczenia na życie.

W myśl przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Umowy te zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. podlegają kontroli pod względem zgodności z dobrymi obyczajami oraz interesami konsumentów. Postanowienia umów sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszające interesy konsumenta nie wiążą go. W myśl art. 385<sup>2</sup> k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść.

Klauzulę generalną zawartą w art. 385<sup>1</sup> k.c. uzupełnia przykładowa lista „niedozwolonych postanowień umownych” zamieszczona w art. 385<sup>3</sup> k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule, które uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków i ryzyka między stronami, prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Chodzi tu o takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta), z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Zamieszczenie w umowie któregoś z postanowień objętych wyliczeniem znacząco ułatwia wykazanie, że wypełnia ono przesłanki „niedozwolonego postanowienia umownego”. Art. 385<sup>3</sup> k.c. ustanawia domniemanie, że klauzula umowna o określonej treści jest „zakazanym postanowieniem umownym”. To „domniemanie” działa „w razie wątpliwości”, a zatem wówczas, gdy pojawią się wątpliwości co do tego, czy dopuszczalne jest posłużenie się określoną klauzulą w obrocie. Wątpliwości te należy przesądzić, z mocy art. 385<sup>3</sup> k.c., na rzecz uznania danego postanowienia za niedozwolone. W innych przypadkach przedsiębiorca musi wykazać, że wprowadzona do umowy klauzula, chociaż o „niedozwolonym” brzmieniu, nie kształtuje praw (obowiązków) konsumenta „w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy”. Zgodnie z powszechnie przyjętym stanowiskiem doktryny, strona, kwestionując klauzulę wzorca, nie musi jednocześnie przyporządkować jej do jednej z klauzul objętej wyliczeniem. W tym zakresie odpowiedniej kwalifikacji dokonuje Sąd.

Na gruncie niniejszej sprawy Sąd, dokonując rozstrzygnięcia w kwestii zasadności ustalenia i pobrania opłaty likwidacyjnej zawartej w postanowieniach ogólnych warunkach ubezpieczenia w pierwotnym ich brzmieniu, miał na uwadze wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 czerwca 2012 r. sygn. akt VI ACa 87/12 oraz wyrok wydany w pierwszej instancji przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W. z dnia 7 października 2011 r. sygn. akt XVII Amc 1704/09 i z dnia 4 czerwca 2012 r. sygn. akt XVII Amc 974/11. W powołanych orzeczeniach Sąd Apelacyjny stwierdził, iż wysokość opłaty likwidacyjnej powinna być uzależniona jedynie od kosztów, jakie ponosi ubezpieczyciel w związku z wygaśnięciem umowy ubezpieczenia i wykupem jednostek uczestnictwa. Opłata likwidacyjna w wysokości 99% środków wypłaconych z subkonta składek regularnych jest niezwykle wygórowana, niezależna od poniesionych przez pozwaną kosztów, nadmiernie obciążająca konsumenta, a tym samym rażąco naruszająca jego interesy. Wyrok ten dotyczył również postanowienia zastosowanego w niniejszej sprawie we wzorcu stanowiącym załącznik do ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym o treści, iż opłata likwidacyjna pobierana jest w wysokości wskazanej w tabeli poniżej:

Rok polisowy, w którym jest pobierana opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych	Wysokość opłaty likwidacyjnej stanowiąca procent środków wypłacanych z subkonta składek regularnych
1	99%

2	99%
3	80%
4	70%
5	60%
6	50%
7	40%
8	30%
9	20%
10	10%

Na uwagę zasługuje okoliczność, iż powyższe postanowienie zostało wpisane w dniu 16 października 2012 r. do rejestru klauzul niedozwolonych Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod pozycją nr (...). Artykuł 479<sup>43</sup> k.p.c. rozszerza prawomocność wyroku wydanego w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone na osoby trzecie. Skutek tzw. prawomocności rozszerzonej powstaje w chwili wpisania treści postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umownych uznanych za niedozwolone. Wpis klauzuli do wskazanego powyżej rejestru oznacza, że jej stosowanie w jakimkolwiek wzorcu umownym jest zakazane.

W konsekwencji Sąd uznał, iż postanowienie o ww. brzmieniu zawarte w załączniku do ogólnych warunków ubezpieczenia i w samej polisie nie może stanowić ważnej podstawy do ustalenia i pobrania opłaty likwidacyjnej od powódki, albowiem uznać je na należy za bezskuteczne. Postanowienie takie jest niewiążące dla powódki jako konsumenta względem strony pozwanej - przedsiębiorcy (art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c.). Należy przy tym jednoznacznie stwierdzić, że podnoszone w toku niniejszego procesu twierdzenia strony pozwanej kwestionujące zasadność uznania powyższej klauzuli za abuzywną w żadnym razie nie zasługują na uwzględnienie, wobec treści powołanego wyżej prawomocności wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że zapisy zawarte w polisie i załączniku do ogólnych warunków ubezpieczenia odnoszące się do ustalania i pobierania opłaty likwidacyjnej w sposób w nim wskazany stanowią niedozwoloną klauzulę umowną, której strona pozwana nie może zastosować wobec powódki. Należy bowiem wskazać, że obciążenie konsumenta opłatą likwidacyjną w wysokości określonej w OWU, jak również w samej umowie, której nałożenie nie zostało uzgodnione indywidualnie z powódką, stanowi postanowienie umowne, które kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszający jego interesy, a które odpowiada zapisom art. 385<sup>3</sup> pkt 12 k.p.c.

Treść OWU nie pozostawia również wątpliwości co do tego, że postanowienia łączącej strony umowy nie przewidywały, iż w przypadku jej wygaśnięcia przed upływem 10 lat od jej zawarcia, powódka będzie obciążona poniesionymi uprzednio przez pozwanego kosztami prowizji za wykonane czynności agencyjne związane z zawarciem umowy

ubezpieczenia, kosztami wystawienia i likwidacji polisy, czy też wreszcie kosztami „pośrednich akwizycji związanych z siecią sprzedaży”. Pojęcie „minimalnego okresu trwania umowy” funkcjonowało jedynie w „świadomości” pozwanego, natomiast nie zostało w żaden sposób wyartykułowane w treści polisy, czy też w treści ogólnych warunków umowy. Z prezentowanych w toku procesu twierdzeń pozwanego wynika, że rzeczywistą intencją przewidzianych w umowie zapisów dotyczących opłaty likwidacyjnej było zagwarantowanie sobie przez pozwanego uzyskania przezeń stosownej sumy pieniężnej od powoda na wypadek rozwiązania umowy przez upływem 10 lat od jej zawarcia – tj. rozwiązania „przedwczesnego” z punktu widzenia pozwanego, dla którego dopiero taki okres trwania umowy (i pobierania przez ten czas od powoda stosownych opłat) zapewniał osiągnięcie zakładanego przez pozwanego stosownego zysku.

Mając jednak na względzie fakt, iż postanowienia dotyczące wysokości opłaty likwidacyjnej - jako klauzule abuzywne - nie obowiązują, nie ulega wątpliwości, że tym samym brak podstaw do pobrania przez pozwanego jakichkolwiek należności, które były niejako „ukryte” pod pojęciem opłaty likwidacyjnej. Skoro bowiem jedyną podstawą dla wyrównania sobie przez pozwanego straty poniesionej na skutek rozwiązania umowy ubezpieczenia na życie przed upływem 10 lat od jej zawarcia był zapis w postaci zamieszczonej wcześniej tabeli dotyczącej opłat likwidacyjnych, to bezskuteczność tej podstawy w rezultacie niweczy możliwość przerwania przez pozwanego na powoda ciężaru ww. kosztów i estymowanych zysków. Uwzględnienie argumentacji pozwanego i przyjęcie istnienia po jego stronie wierzytelności przysługującej mu w stosunku do powódki z tytułu ww. kosztów i utraconych korzyści oznaczałoby w tej sytuacji przyzwoleństwo Sądu na jednostronną zmianę umowy przez pozwanego, co więcej - już po wygaśnięciu tego stosunku prawnego, co zdaniem Sądu należy uznać za niedopuszczalne.

Nadto wypada zauważyć, iż powódka zawierając umowę z pozwanym nie miała żadnego wpływu ani nawet wiedzy, co do tego, jaka jest wysokość prowizji wypłacanych przez pozwanego osobom, które doprowadziły do zawarcia przedmiotowej umowy, a tym bardziej nie знаła wysokości zysków, jakie pozwany zamierzał osiągnąć z tej umowy w kolejnym dziesięcioleciu. W tym stanie rzeczy nie ulega wątpliwości, że obciążenie powódki powyższymi kosztami i utraconym zyskiem pozwanego niejako zaskoczenia, już po rozwiązaniu tej umowy, w ocenie Sądu nie znajduje oparcia ani w przepisach obowiązującego prawa, ani w zasadach uczciwego obrotu, zwłaszcza w relacjach konsument-przedsiębiorca.

Zdaniem Sądu, chybione jest również wyrażone przez pozwaną zapatrywanie, jakoby pobranie przezeń od powódki opłaty likwidacyjnej znajdowało podstawę w dyspozycjach przepisów art. 742 k.c. i art. 746 § 1 k.c. Powyższe stanowisko jest w ocenie Sądu z gruntu nietrafne, albowiem wskazywane przez pozwanego wydatki związane z zawarciem umowy z powódką (przede wszystkim akcentowane przez pozwanego wysokie koszty prowizji dla agentów ubezpieczeniowych) nie zostały bynajmniej poczynione przez pozwanego „w celu należytego wykonania zlecenia”, jak tego wymagają ww. przepisy. Nie sposób bowiem uznać za element „należytego wykonania zlecenia” zgodnie z zawartą przez pozwanego z powódką, samego już tylko zawarcia przedmiotowej umowy ubezpieczenia (tym bardziej zaś uiszczenia na rzecz podmiotu trzeciego wynagrodzenia z tego tytułu) i samego wystawienia polisy. Jest bowiem oczywiste, że wykonywanie zlecenia w rozumieniu art. 742 k.c. i art. 746 § 1 k.c. rozpoczyna się niewątpliwie dopiero po zawarciu umowy zlecenia, w żadnym razie nie polega zaś na samym jej zawarciu ani - tym bardziej - na dokonaniu czynności zmierzających do jej zawarcia.

Mając na względzie wszystkie powyższe okoliczności Sąd w punkcie 1. wyroku na podstawie art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c., art. 385<sup>3</sup> pkt 12 k.c., a także art. 405 k.c., zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.460 zł tytułem zwrotu nienależnie potrąconej na podstawie klauzuli abuzywnej tzw. opłaty likwidacyjnej.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek stanowią przepisy art. 481 § 1 i § 2 zdanie pierwsze k.c. W związku z tym, iż termin zwrotu przez pozwanego na rzecz powódki nienależnie pobranej opłaty likwidacyjnej nie był określony umownie, a powódka nie wykazała w toku procesu, aby wezwała pozwanego do zapłaty objętej pozwem należności w określonej kwocie, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie ww. kwoty dopiero od dnia następującego po dacie doręczenia pozwanemu odpisu pozwu w tej sprawie, tj. od 25 października 2014 r. (zpo w aktach dołączonych VI Nc-e (...)) do dnia zapłaty. W ocenie Sądu, pismo z dnia 24 marca 2014 r. (k. 48-49) nie spełnia wymogów skutecznego wezwania do zapłaty kwoty stanowiącej żądanie

pozwu w tej sprawie, gdyż jest zbyt nieprecyzyjne (nie ma w nim wskazanej kwoty, jakiej domagała się powódka), a nadto nie zawiera podpisu i nie jest poświadczona za zgodność z oryginałem, przez co pozbawiona jest waloru dokumentu, choćby tylko prywatnego. Co więcej, pismem z dnia 3 kwietnia 2014 r. A. zakwestionował skuteczność ww. wezwania, podnosząc niedołączenie do tego pisma oryginału pełnomocnictwa (k. 50). Wobec powyższego Sąd w punkcie 2. wyroku oddalił powództwo co do roszczenia odsetkowego w pozostałej części.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 3. wyroku, zgodnie z przepisem art. 100 zdanie drugie k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., mając na względzie fakt uwzględnienia żądania powódki niemalże w całości. Na koszty procesu poniesione przez powódkę złożyły się w niniejszej sprawie: wynagrodzenie jej pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 600 zł, ustalone zgodnie z przepisem § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz uiszczona przez powoda część opłaty sądowej od pozwu w kwocie 31 zł.

Rozstrzygnięcie zawarte w pkt 4. wyroku znajduje oparcie w dyspozycji przepisów art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 113 ust. 1 ww. ustawy oraz art. art. 100 zdanie drugie k.p.c. oraz art. 98 k.p.c.

Mając na uwadze wszystkie przytoczone wyżej okoliczności faktyczne i rozważania prawne, Sąd orzekł jak w sentencji.

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć pełnomocnikom stron.

Dnia 17 lipca 2015 roku.